

№ 129.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Bazylego Wielk.
Sob. św. Wita i Modesta.
Niedz. św. Benona B. W.
Pon. św. Jolenty W.
Wt. św. Marka.
Sr. św. Gerwazego M.
Czw. św. Sylweryusza.

Wschód słońca: godz. 3 m. 40
Zachód słońca: godz. 8 m. 18
Długość dnia: godz. 16 m. 38

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 14 czerwca 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Biblioteka P. M. S.

Koła śródmieścia, z fundacji Stebelskich
ul. Piotrkowska 117

OTWARTA DLA CZYTELNIKÓW

w dni powszednie od g. 6—8 wiecz.

w niedziele i święta od g. 12—3 po poł.

Oplata miesięczna: dla członków P. M. S. groszy 10, dla nienależących do Macierzy zlp. 1.

929

Towarzystwo przemysłu naftowego

Bracia NOBEL

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w sklepie Towarzystwa przy

ul. PIOTRKOWSKIEJ pod Nr. 12

codziennie uskutecznia się sprzedaż detaliczna nafty i innych produktów naftowych.

Za dobroć gatunku i akuratańską wagę towarzystwo gwarantuje.

222-12-1

Łódzkie Tow. śpiewacze „LIRA”.

W sobotę 15 czerwca r. b.

w ogrodzie GRAND HOTELU

KONCERT

chórów „Liry” pod dyr. T. Joteyki

z udziałem orkiestry R. Henninga.

Confetti. — Wspaniała illuminacja.

Wejście 40 kop i 20 kop.

Początek o 8-ej wieczorem.

950

Wiec londyński.

Wiec socjalistów rosyjskich w Londynie dla ludzi niepartyjnych okrywa dotąd pewna tajemnica. Nawet prasa angielska nie wiele szczegółów dostarczyła swoim czytelnikom.

Z poza wrębu tej ogólnej osłony, tylko nieeliczne dobywają się promyki światłane, z których prasa pragnie odtworzyć całość.

Część tych wieści znalazła się już w „Towariszczu”, który donosi, że na zjeździe socjali-

stów rosyjskich w Londynie zapadła następująca rezolucja w sprawie Demokracji Narodowej polskiej:

„Zjazd: 1) zwraca uwagę socjal-demokratów w Dumie na konieczność i ogromne znaczenie — nie tylko dla proletariatu polskiego, ale i dla całej sprawy rewolucyjnej — nieustannego i bezlitosnego ujawniania kontrrewolucyjnej i czarnosecinnej fizjonomii działalności demokratów narodowych, jako sprzymierzeńców samowładztwa w walce z rewolucją; 2) uznaje, że polska frakcja narodowo-demokratyczna powinna być zaliczona do tych grup w Dumie, z którymi socjal-demokraci nie powinni wchodzić w żadne układy i kompromisy; 3) poleca komitetowi frakcji socjal-demokratycznej w Dumie porozumieć się z zarządem socjalnej-demokracji Polski i Litwy, a głównemu zarządowi socjal-demokracji Polski i Litwy utrzymywać ściśle stosunki z frakcją w tym celu, ażeby zorganizować systematyczne otrzymywanie niezbędnych materiałów, zarówno dla krytyki narodowej demokracji, jak również dlatego, ażeby skutecznie bronić interesów proletariatu polskiego w Dumie.”

Rezolucję tę przyjęło większością 170 ciał głosów przeciw 35-in; pięćdziesięciu kilku delegatów wstrzymało się od głosowania.

Niezmiernie charakterystycznym jest w tej całej sprawie — pisze „Gazeta Polska” — że «pol-

ska» S. D., jako taka, nie ma żadnego innego postulatu do urzeczywistnienia, oprócz wciągnięcia swych towarzyszy rosyjskich do walki z demokracją narodową.

„Kraj” petersburski rzuca światło na stosunki stronnictwa z Dumą i jej przedstawicielami, pisząc, że „wiec rosyjskich demokratów socjalnych w Londynie zakończył się powzięciem uchwały zerwania wszelkich porozumień ze stronnictwami burżuazyjnymi (czytaj — z demokracją konstytucyjną, czyli «kadetami») i prowadzenia polityki stanowczej na własną rękę. «Większowcy» wzięli górę nad «mniejszowcami», którzy, wyznając zasady socjalistyczne, sądzili, że w polityce realnej stronnictwa, zwłaszcza na widowni parlamentarnej, trzeba działać w zgodzie z całą opozycją do czasu przynajmniej, aż Rosya zdobędzie sobie trwałą ustroj konstytucyjny, ułatwiający możliwość dalszych przekształceń społecznych w duchu socjal-demokratycznym. Aż do ostatnich czasów mniejszowcy stali u steru stronnictwa, mieli za sobą większość i udzielali wskazówek frakcji parlamentarnej. Po wiecu w Londynie rzeczy się zmieniły. Posłowie S.-D. do Dumy wysłuchac musieli szeregu cierpkich uwag i tylko p. Aleksinski uzyskał wyrazy uznania za to, że zaraz po swoim wyborze (głosami kadeci) w Petersburgu, odwrócił się brutalnie od kolegów, posługujących od stolicy. Odtąd zadaniem posłów soc.-demokratycznych polegać ma nie tyle na udziale w pracy ustawodawczej, ile na występach, mających na celu «rozwijanie i szerzenie świadomości klasowej proletariatu». Będą służyli doktrynie nie zaś dziełu przebudowania państwa na modłę ustrojów konstytucyjnych zachodnich. Odrzucają je zresztą, jako «burżuazyjne», nie cenią ich nawet, jako stopnia do dalszej ewolucji. Chcą wychować masy w duchu swoich programów, by móżdż od razu sięgnąć do osławionej «dyktatury proletariatu». Krańcowość iście rosyjska, możliwa tylko wśród społeczeństwa, którego życie umysłowe nie miało zbyt długo żadnej styczności z pracą samodzielną społeczną. W tej krańcowości i oderwaniu od rzeczywistości ukrywają się niebezpieczeństwa chwili dziejowej. Gdzieindziej możnaby z góry przewidzieć, że polityka w rodzaju uchwalonej na wiecu soc.-demokratycznym w Londynie, o osobni stronnictwo, ułatwi skupienie się wytrawniejszej opozycji i przyczyni się do wytworzenia w parlamencie jakiegoś centrum, zdolnego do pracy i zdającego sobie sprawę z warunków jej realnych. W Rosji przewidywania takie mogłyby zawieść i dlatego, jakkolwiek są nader prawdopodobne, lepiej w proctwa się nie bawić.”

Jak widzimy, stronnictwo nie dwuznaczną nakreśliło sobie drogę, czy tylko jednak nie przecenia sił swoich?

Prawodawstwo robotnicze.

Oprócz projektów prawa o pomocy lekarskiej dla robotników i o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, z zakresu prawodawstwa robotniczego niebawem złożone będą Dumie przez ministerium przemysłu i handlu projekty prawa o obowiązkowym ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków i prawa o urzędach ubezpieczenia.

Obowiązkowemu ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków mają podlegać robotnicy i oficjaliści zakładów fabrycznych i przemysłowych górniczych i hutniczych, przedsiębiorstw kolejowych prywatnych, żeglugowych, tramwajowych, dalej przedsiębiorstw, należących do skarbu, ziemstw i miast w Rosji europejskiej i Królestwie Polskiem. Rozciągnięcie tego prawa na Kaukaz pozostawia się uznaniu ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z namiestnikiem Kaukazu.

Wszyscy robotnicy i oficjaliści bez różnicy płci i wieku, pobierający mniej niż 1500 rb. rocznie, pracujący u właścicieli wymienionych wyżej kategorii przedsiębiorstw, mają być obowiązkowo ubezpieczani od nieszczęśliwych wypadków w Towarzystwach wzajemnych ubezpieczeń, składających się z właścicieli przedsiębiorstw; ubezpieczenie robotników i oficjalistów od nieszczęśliwych wypadków ma być dokonywane kosztem właścicieli zakładów fabryczno-przemysłowych i przedsiębiorców. Oficjaliści, zarabiający przeszło 1,500 rb. rocznie, mają być obowiązkowo ubezpieczani do sumy 1,500 rb., jeżeli nie posiadają specjalnej w tym względzie umowy z właścicielami.

Jakie według projektu mają być prawa ubezpieczonych?

Ubezpieczeni robotnicy i oficjaliści korzystają z praw, które im służą na mocy ubezpieczenia w Towarzystwach ubezpieczeń, jeżeli utracili zdolność do pracy wskutek cielesnych uszkodzeń, otrzymanych przy dokonywaniu prac lub w następstwie dokonywanych prac. Jeżeli w tych warunkach następstwem nieszczęśliwego wypadku była śmierć robotnika lub oficjalisty, zapomogi otrzymują członkowie jego rodziny. Towarzystwa ubezpieczeń tylko w tym razie są wolne od wypłaty ubezpieczenia, jeżeli udowodnią, że wypadek zaszedł wskutek umyślnej złej woli ze strony pracownika.

Są dwa rodzaje wynagrodzeń za nieszczęśliwe wypadki: zapomogi pieniężne i emerytury. Zapomogi są wypłacane od dnia wypadku do dnia powrotu do pracy lub uznania niezdolności do pracy za stałą — w wysokości połowy średniego rzeczywistego zarobku poszkodowanego. Emerytury są wydawane w wypadkach stałej utraty zdolności do pracy: w razie zupełnej utraty możliwości zarobkowania w wysokości $\frac{2}{3}$ rocznego zarobku poszkodowanego, a w razie niezupełnej utraty zdolności do pracy w mniejszym rozmiarze, stosownie do stopnia osłabienia zdolności do pracy. Jeżeli poszkodowany będzie uznany za zupełnie pozbawionego możliwości zarobkowania, przyczem stan jego wymagać będzie ciągłego nadzoru — wtedy otrzymywać będzie emeryturę w wysokości całkowitego rocznego zarobku.

Wydawanie emerytury rozpoczyna się od dnia przerwania kuracji i wypłaty zapomóg. Niezależnie od wypłaty ubezpieczenia, Towarzystwo ubezpieczeń winno w razie, jeżeli poszkodowany nie ma możliwości korzystania z funduszy Towarzystwa, swego pracodawcy, czy Kasy chorych z bezpłatnej pomocy lekarskiej — zwrócić poszkodowanemu poniesione przez niego wydatki na kurację do czasu wyleczenia lub zaprzestania leczenia. W razie śmierci poszkodowanego, która nastąpiła niezwłocznie po nieszczęśliwym wypadku, lub podczas leczenia uszkodzenia cielesnego, lub też nie później jak w ciągu dwóch lat od dnia nieszczęśliwego wypadku, jeżeli kuracja była przerywana wcześniej — Towarzystwo ubezpieczeń winno wyasygnować w razie potrzeby na pogrzeb zmarłego 30 rb. dla dorosłych i dorastających i 15 rb. dla małoletnich, i wypłacać emeryturę członkom rodziny zmarłego, stosownie do oznaczonych przepisów.

Członkowie rodziny zmarłego ubezpieczonego robotnika czy oficjalisty otrzymują: wdowa $\frac{1}{3}$ rocznego zarobku dożywotnio; po wyjściu powtór-

nem za mąż wdowa otrzymuje zamiast dożywotniej emerytury jednorazową zapomogę w wysokości przypadającej jej przez trzy lata emerytury. Dzieci obojczy płci: prawne, uznane za prawne, adoptowane i nieslubne, wreszcie wychowawcy do lat 15-tu otrzymują $\frac{1}{6}$ rocznego zarobku, o ile jedno z rodziców żyje, i $\frac{1}{4}$ — jeżeli są zupełnymi sierotami. W razie jeżeli zmarły utrzymywał wyłącznie rodziców lub braci i siostry sieroty zupełnie, to każde z rodziców otrzymuje $\frac{1}{6}$ rocznego zarobku dożywotnio, a bracia i siostry (zupełne sieroty) również $\frac{1}{6}$ do lat 15.

Ogólna suma emerytur, wypłacanych członkom rodziny zmarłego, nie powinna przewyższać $\frac{2}{3}$ jego rocznego zarobku. Wskutek życzenia emerytów i za zgodą Towarzystw ubezpieczeń emerytury, o ile nie przewyższają 3 rubli miesięcznie lub 15% rocznego zarobku poszkodowanego — mogą być zamienione na jednorazowe wypłaty.

Towarzystwa ubezpieczeń powstają dla oznaczonych okręgów. Członkami Towarzystwa są właściciele wszystkich istniejących w obrębie danego okręgu przedsiębiorstw, obowiązani na zasadzie projektowanego prawa do ubezpieczenia swoich robotników i oficjalistów.

Fundusze Towarzystw ubezpieczeń tworzą się z wkładów członków, dochodów z majątku towarzystw, ofiar i wpływów nadzwyczajnych; kapitały te są obracane: na utworzenie funduszu emerytalnego, na inne wypłaty ubezpieczenia, na wydatki kancelaryjne, tworzenie zapasowych kapitałów i na przedsięwzięcie środków, mających na celu zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom i osłabienie skutków tych wypadków. Takie są ogólne zarysy projektu prawa o obowiązkowym ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

Do kategorii robotników, którzy winni być ubezpieczeni, dodacby należało członków straży ogniowych i kominiarzy miejskich. Strażacy, którzy częstokroć są narażani przy ratowaniu życia i mienia współbraci na kalectwo, powinni mieć odpowiednie zabezpieczenie w razie niezdolności do pracy, lub ich rodziny w razie zgonu. Sądzimy, że ministerium przed wniesieniem projektu do Dumy włączy strażaków i kominiarzy do kategorii obowiązkowo ubezpieczanych od nieszczęśliwych wypadków.

Wspomnieć jeszcze należy o czwartym projekcie prawa, wnoszonym przez ministerium do Dumy niebawem. Jest to prawo o urzędach ubezpieczenia. W każdej gubernii, w której obowiązuje prawo o obowiązkowym ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków, ma powstać gubernialny urząd ubezpieczenia.

Składać go mają pod przewodnictwem starszego inspektora przemysłowego: inspektor przemysłowy, dwóch przedstawicieli ministerium spraw wewnętrznych i skarbu, prokurator sądu okręgowego, dwóch przedstawicieli ziemstwa gubernialnego i dwóch przedstawicieli rady miejskiej miasta gubernialnego, wreszcie trzech przedstawicieli przemysłu i trzech delegatów robotników. W okręgach, gdzie jest rozwinięty przemysł górniczy, minister przemysłu i handlu ma prawo powiększyć liczbę członków urzędu ubezpieczenia przez powołanie do jego grona okręgowego inżyniera górniczego i jego pomocnika.

Przedstawiciele ziemstw i miast są wybierani na trzy lata przez gubernialne zgromadzenie ziemskie i rady miejskie lub odpowiadające im instytucje. Przedstawiciele przemysłu wybierają ogólne zebranie członków towarzystw ubezpieczenia również na trzy lata; przedstawiciele zaś robotników mają być wybierani na okres trzyletni przez delegatów robotniczych w zarządach Kas chorych, zakładanych w mieście gubernialnym, przyczem członkowie urzędów ubezpieczenia robotnicy pobierać będą za udział w naradach urzędu ubezpieczenia wynagrodzenie według ustanowionej przez główny zarząd ubezpieczenia taksy. Na urzędy ubezpieczenia wkłada się obowiązek dozoru nad wypełnianiem przepisów prawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i w razie nieszczęśliwych wypadków i o pomocy lekarskiej dla robotników, oraz wydawanych przez główny zarząd ubezpieczenia przepisów, instrukcji i postanowień; w stosownych razach urzędy ubezpieczenia mieć będą moc wykonawczą do stosowania przepisów prawa i rozporządzeń administracyjnych.

Zadaniem urzędów ubezpieczenia będzie nadto komunikowanie głównemu zarządowi ubezpieczenia o trudnościach i wątpliwościach, napotyka-

nych przy zastosowaniu w praktyce wyszczególnionych wyżej projektowanych przepisów prawodawstwa robotniczego.

Sądowictwo III-go okręgu gubernialnego piotrkowskiej.

Świeżo ukończone zostało sprawozdanie za 1906 r., charakteryzujące ruch spraw w sądach pokoju i gminnych 3-go okręgu gubernii piotrkowskiej.

Sprawozdanie to wykazuje, że w zjeździe sędziów pokoju m. Łodzi z roku 1905 pozostało nieosadzonych spraw 384, mianowicie 150 karnych i 234 cywilnych. W ciągu roku sprawozdawczego wniesiono nowych spraw karnych 751 i 2,248 cywilnych, czyli razem 3,007 spraw. Osadzono pierwszych 811, drugich 2,241. Pozostało do osądzenia na rok 1907 karnych spraw 98, cywilnych 241, razem 339 spraw.

Ruch spraw w dwunastu rewirach sądów pokoju m. Łodzi przedstawia się w sposób następujący:

	Pozostało z roku 1905.	Wniesiono w roku 1906.	Osadzono w roku 1906.	Pozost. nieosadzonych na rok 1907.
Sąd pokoju I-go rewiru				
spraw karnych	9	239	243	5
spraw cywilnych	11	1639	1647	3
Sąd pokoju II-go rewiru				
spraw karnych	12	272	282	2
spraw cywilnych	23	2323	2341	5
Sąd pokoju III-go rewiru				
spraw karnych	30	262	283	9
spraw cywilnych	105	210	2182	26
Sąd pokoju IV-go rewiru				
spraw karnych	69	205	237	37
spraw cywilnych	215	1664	1849	30
Sąd pokoju V-go rewiru				
spraw karnych	41	279	309	11
spraw cywilnych	404	2250	2348	306
Sąd pokoju VI-go rewiru				
spraw karnych	7	392	390	9
spraw cywilnych	12	2606	2600	18
Sąd pokoju VII-go rewiru				
spraw karnych	30	236	257	9
spraw cywilnych	91	2362	2411	42
Sąd pokoju VIII-go rewiru				
spraw karnych	1	232	231	2
spraw cywilnych	—	2942	2942	—
Sąd pokoju IX-go rewiru				
spraw karnych	16	242	248	15
spraw cywilnych	69	1932	1960	41
Sąd pokoju X-go rewiru				
spraw karnych	40	192	213	19
spraw cywilnych	55	1315	1350	20
Sąd pokoju XI-go rewiru				
spraw karnych	3	199	201	1
spraw cywilnych	44	1551	1590	5
Sąd pokoju XII-go rewiru				
spraw karnych	90	281	365	6
spraw cywilnych	163	1665	1824	4

Ogółem więc do sądzików pokoju m. Łodzi wniesiono w roku 1906 spraw 27,383, w tej liczbie 3,031 karnych i 24,352 cywilnych; osadzono w roku sprawozdawczym 28,298, mianowicie: 3,264 karnych i 25,044 cywilnych (łącznie z pozostałymi z roku poprzedniego 1,540 sprawami). Pozostało do osądzenia na rok 1907 ogółem 625 spraw, mianowicie 125 spraw karnych i 500 cywilnych.

Do dodatkowego 13 rewiru sądu pokoju na powiat łódzki wniesiono w roku 1906 spraw karnych 641, cywilnych 963; osadzono pierwszych 824, drugich 975; pozostało do osądzenia ogółem 21 spraw, mianowicie 13 karnych i 8 cywilnych.

Do dodatkowego 14 rewiru sądu pokoju na powiat łódzki wniesiono w roku 1906 spraw karnych 536, cywilnych 1,371; osadzono pierwszych 751, drugich 1,402; pozostało do osądzenia ogółem 91 spraw, mianowicie 41 karnych i 50 cywilnych.

Reasumując powyższe dane przekonujemy się, że do sądu pokoju w całym okręgu 3 gubernii piotrkowskiej w roku 1906 wniesiono ogółem 30,893 sprawy (z roku poprzedniego pozostało nieosadzonych 2,093 sprawy), mianowicie 4,208 spraw karnych i 26,686 cywilnych; osadzono w roku sprawozdawczym 32,250 spraw, mianowicie 4,829 spraw karnych i 27,421 cywilnych; pozostało do osądzenia na rok 1907 ogółem 737 spraw, w tem 179 karnych i 558 cywilnych.

Dane statystyczne, charakteryzujące ruch spraw w sądach gminnych przedstawiają się w sposób następujący:

	Pozostało z roku 1905.	Wniesiono w roku 1906.	Osadzono w roku 1906.	Pozost. nieosadzonych na r. 1907.
Powiat łódzki.				
I-szy okręg				
spraw karnych	4	156	159	1
spraw cywilnych	25	218	232	11
II-gi okręg				
spraw karnych	38	338	364	12
spraw cywilnych	89	2033	2115	7
III-ci okręg				
spraw karnych	790	501	1116	175
spraw cywilnych	1331	3268	4273	326
IV-y okręg				
spraw karnych	1	225	216	10
spraw cywilnych	3	451	443	11

V-ty okręg				
spraw karnych	9	89	97	1
spraw cywilnych	4	112	115	1
VI-ty okręg				
spraw karnych	29	341	367	3
spraw cywilnych	18	612	621	9

Ogółem do sądów gminnych powiatu Łódzkiego wniesiono 8344 sprawy (z roku poprzedniego pozostało 2341 sprawa), mianowicie 1.650 karnych i 6.694 cywilnych; osadzono 10,118 spraw, mianowicie 2.339 spraw karnych i 7,779 cywilnych; pozostało do osądzenia na 1907 rok 567 spraw, w tem 202 karne i 365 cywilnych.

Powiat łaski.	Pozostało z roku 1906.	Wniesiono w roku 1906.	Osadzono w roku 1906.	Pozost. nieosądzonych na r. 1907.
I-szy okręg				
spraw karnych	4	263	267	—
spraw cywilnych	1	497	498	—
II-gi okręg				
spraw karnych	3	356	354	5
spraw cywilnych	1	422	417	6
III-ci okręg				
spraw karnych	17	243	253	7
spraw cywilnych	14	451	459	6
IV-ty okręg				
spraw karnych	8	324	330	95
spraw cywilnych	11	581	585	7
V-ty okręg				
spraw karnych	4	307	310	1
spraw cywilnych	9	564	569	13

Ogółem do sądów gminnych w powiecie łaskim wniesiono w roku 1906 spraw 4,008 (z roku poprzedniego pozostało 72 sprawy), mianowicie 1,493 sprawy karne i 2,515 cywilnych; osadzono w roku sprawozdawczym 4,033 sprawy, w tem 1,514 karnych i 2,519 cywilnych; pozostało na rok 1907 do osądzenia ogółem 47 spraw, w tem 22 karnych i 25 cywilnych.

Reasumując przytoczone dane, przekonywamy się, że do sądów gminnych wniesiono wogóle w roku sprawozdawczym 12,352 sprawy (powiaty Łódzki i Łaski) z roku poprzedniego pozostało 2,413 spraw. Z pośród wniesionych było 3,143 sprawy karne i 9,209 cywilnych. Osadzono spraw 14,151, w tem 3,853 sprawy karne i 10,298 cywilnych. Pozostało do osądzenia na rok 1907 614 spraw, w tem 224 karnych i 390 cywilnych.

Alarmująca pogłoska.

Wczorajszy „Przegląd Poranny“ w dziale depesz podaje następującą, wielce alarmującą pogłoskę:

Na łup prusakom!

Berlin, 12/6—Telegram własny.—W tutejszych kołach przemysłowych rozeszła się dziś wiadomość, iż związek fabrykantów łódzkich prowadzi układ z zarządem Niemieckiego Banku („Deutsche Bank“) celem oddania wszystkich fabryk związkowych w administrację poręczającą tego banku.

Układy są podobno na ukończeniu.

(Bank Niemiecki jest pruską półurzędową instytucją, popierającą według wskazówek rządu plany polityki zagranicznej Niemiec i organizująca parcie kultury niemieckiej do „barbarzyńskich krajów.“ Swieża działalność tego Banku w Persyi była przedmiotem silnego protestu ze strony Anglii. Wydanie na łup temu Bankowi fabryk łódzkich byłoby odstąpieniem obcemu państwu wewnątrz naszego kraju pola na niebezpieczną placówkę. Nawet z punktu widzenia rosyjskiego byłby to akt w wysokim stopniu podejrzanego znaczenia politycznego; dla interesów polskich byłby to zamach zbrojny i bezwzględnie karygodny, któremu w najwyższym naszym interesie należy w radykalny sposób próbować zapobiedz.)

Jakkolwiek samą myśl w podobnej kombinacji uważamy za niemożliwą, a pogłoskę w niej za bezwarunkowo bezpodstawną i obliczoną na sensację—podajemy ją powyżej jedynie dla ścisłości kronikarskiej, w nadziei, że sfery miarodajne istotny stan rzeczy wyjaśnią, choćby dla ukrócenia alarmujących wieści, denerwujących obecnie i tak już do ostatnich granic zaniepokojone i udręczone społeczeństwo nasze.

TEATR.

Sezon letni. „Nadzieja“. sztuka Hermana Heijermanna'a, przełożył Jan Kasprowicz.

Wczoraj wieczorem w teatrze Wielkim p. Stanisław Orlik otworzył letni sezon teatralny w Łodzi, sztuką Hermana Heijermanna'a, pisarza ho-

lenderskiego p. t. «Nadzieja» z trupą wcale dobrze dobraną, zwłaszcza w personelu niewieści.

Heijermann jest realistą, zawiłkim bodaj realistą, jeżeli będziemy pod uwagę wyrażenia w dyalogu i dowcip, oraz sytuacje, częstokroć za zbyt trywialne i obrażające smak estetycznie wykształconego widza, ale niestety trafiające się prawie codziennie w życiu szarych mas, mało kulturalnych.

Akcja «Nadziei» rozgrywa się w środowisku marynarzy, rybaków holenderskich, w wiosce rybackiej, a za nią przewodnią służy jej głucha walka pomiędzy wyzyskiwaczami i wyzyskiwanymi, pomiędzy majtkami, poławiaczami śledzi i sztokfiszka, a właścicielami statków i okrętów rybackich. Autor nie rozstrzyga tej walki, daje jeno jej obraz pochwycony z natury, namalowany dosadnymi barwami, wstrząsający swą prostotą i grozą nieomal tragiczną, pełen głębokich refleksyj i myśli znamionujących, że Heijermann nie tylko dobrym jest obserwatorem, ale umie badać psychologię wypadków, które mu posłużyły za tło do jego utworów i ludzi, których wprowadził w tok akcji.

Osnowa fabuły nader prosta. Biedny niegdys rybak, a dziś zubożony szyper Klemens Bos, właściciel kilkunastu okrętów, dla zdobycia majątku gotów nawet do zbrodni, wysłał na połów sztokfiszów zmurszały okręt «Nadzieja», chociaż cieśla okrętowy ostrzega go, że statek nie wytrzyma podróży i zginie wraz z całą załogą przy pierwszej burzy. Bos wie o tem, idzie mu jednak o zdobycie poważnej sumy asekuracyjnej za okręt już zdemontowany, a więc wartości niewielkiej. Przepowiednie cieśli spełniają się. «Nadzieja» tonie wraz z 12 ludźmi załogi, osierocającemi sześciu sierot drobnych dzieci.

Na tej kanwie Heijermann rozsunął szeregiem wstrząsających swym tragizmem, chociaż rozgrywają się bez szumnych frazesów, póź bohaterkich, słowem pozbawione są wszelkich aparatów, któremi posługiwali się dramaturdzy dawnej szkoły. Ale za to jest w nich prawda życiowa, tętni ból silnie przez autora odczuty.

«Nadzieja» dobrze wyreżyserowana, zagraną była starannie, z poszanowaniem utworu i sceny przez wszystkich bez wyjątku wykonawców.

W poszczególnych rolach wyróżniła się przede wszystkim swobodą, inteligencją artystyczną i odczuciem sytuacji p-ni Piława w roli Jo, rybaczeki, oraz p-ni Kwiatkowska w roli Kniertie, wdowy po rybaku. Dalej wyróżnić jeszcze należy p-nią Lewkowiczową, Lesniewską, Tarnowską i młodzieńską aktorkę p-nę Lubicz, bardzo szczerą w roli Klementyny, córki Bosa.

Z męskiej obsady na szczerze uznanie zasłużyli pp.: Stróżewski za rolę Bosa, Orlik za rolę Geerta—majtką, Orliński wyborny w roli Kobusa, starego rybaka, i p. Mieczyski, młody aktor, który wykazał niezaprzeczone zdolności w trudnej roli młodego chłopca, Bernarda, gwałtem zabranego na okręt.

Sztukę dyalektem szląskim spolszczył Jan Kasprowicz.

St. Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przedzima. Jutro Wita.

TEATR VICTORIA. Jutro „Posiedzenie nocne.“ farsa z franc. Początek o godzinie 8 wieczorem.

KONCERT. Jutro w ogrodzie Grand-Hotelu koncert Liry. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś zebranie farmaceutów, Południowa 20, o godz. 10 wieczorem.

— Dziś, o godz. 8 wieczorem, ogólne zebranie łódzkiego konsulatu warsz. Towarzystwa cyklistów w lokalu klubowym, ul. Miłsza nr. 29.

KRONIKA.

Farbiarnie i apretury. Wczoraj po południu w lokalu przy ul. Dzielnej № 31, odbyło się zebranie delegatów robotniczych związku przemysłu włóknistego „Jedność“ wspólnie z właścicielami farbiarni i wykończalni, należących do sekcji farbiarskiej Związku fabrykantów. Na zebraniu tem rozpatrywane były ostatecznie sprawy, dotyczące podwyższenia płacy zarobkowej.

Kwestya ta była powodem ciągłych nieporozumień pomiędzy robotnikami a fabrykantami;

groziło ogólnym strejkiem w farbiarniach i apreturach.

Delegatom robotniczym zakomunikowano odezwe sekcji farbiarskiej Związku fabrykantów treści następującej:

„Po oświadczeniu związku zawodowego „Jedność“, iż ostatnie ekonomiczne żądania robotników mają jedynie na celu unormowanie płac zarobkowych w apreturach i farbiarniach właściciele wszystkich miejscowych i okolicznych fabryk postanowili do unormowania płac tych ze współudziałem wyżej wymienionego stowarzyszenia „Jedność“ przystąpić, mając przytem na uwadze warunki pojedynczych fabryk miejscowych, jako też i poza miejscowych. Wobec tego Związek fabrykantów postanowił zakomunikować stowarzyszeniu „Jedność“, co następuje:

„Ponieważ terażniejszy, nad wyraz niepomysłny stan interesów przemysłu włóknistego na natychmiastowe zupełne unormowanie płac zarobkowych nieopozwala, zebranie ogólne fabrykantów w interesie zgodnej wspólnej pracy postanowiło częściowe unormowanie płacy, licząc je od 4-go b. m., w stosunku następującym: 1) w postrzygalni i wogóle kobietom, dziewczętom i podrostkom na tydzień podwyżki o 20 kop.; 2) mężczyznom w innych oddziałach 30 kop. podwyżki na tydzień, czyli że pojedynczy zarobek dorosłego mężczyzny na tydzień ma wynosić od 7 rb. 50 kop. do 7 rb. 60 kop.; zaś kobiet, dziewcząt i podrostków od rb. 5 kop. 20 do rb. 5 kop. 30 na tydzień.

Od podwyżek tych wykluczeni są robotnicy, pracujący na akord i zarabiający już dzisiaj więcej.

Postanawiając taką podwyżkę, Związek właścicieli apretur, stawia za jedyny warunek zapewnienie ze strony stowarzyszenia „Jedność“, iż od dnia dzisiejszego we wszystkich bez wyjątku apreturach praca odbywać się będzie spokojnie i intensywnie.

W celu ujednostajnienia płac zarobkowych, obowiązujących wszystkie należące do Związku apretury i farbiarnie, wybrana zostanie komisya mieszana, w skład której wejdzie po jednym przedstawicielu z każdej branży apreturkowej oraz delegaci związków zawodowych robotniczych. Praca komisji ma być ukończona w dniu 1 października, od którego to terminu obowiązować zaczęły unormowane, ujednostajnione podwyżki. Prowizorycznie ułożone stawki płacy zarobkowej przez komisję, po rozpatrzeniu i zaakceptowaniu przez zebranie ogólne sekcji, przedstawione zostaną do zatwierdzenia związkowi zawodowemu „Jedność“.

Ujednostajnione stawki obowiązować będą z dniem 1 października r. b. wszystkie 33 farbiarnie i apretury związkowe w Łodzi, Zgierz, Pabianicach, Tomaszowie, Aleksandrowie i Konstantynowie.

Tak więc, dzięki związkowi zawodowemu „Jedność“ istniejące nieporozumienie między robotnikami a właścicielami farbiarni i apretur zostały pomyślnie załatwione.

Jest to objaw nader pocieszający. Od chwili bowiem ogólnego ruchu strejkowego, jest to pierwszy dopiero wypadek, że Związek zawodowy nie dopuścił do strejku i przerwy w pracy, dokonawszy tego dzieła w gałęzi przemysłu farbiarskiego okręgu łódzkiego. Robotnicy zyskali podwyżki, fabrykanci uwolnieni zostali od cen konkurencyjnych, które odbijały się niekorzystnie na interesach przedsiębiorstwa.

Dzisiaj związek „Jedność“, na podstawie wczorajszej uchwały, rozesał do wszystkich farbiarni i apretur odezwe, zawiadamiającą o postanowieniu, dotyczącem podwyższenia płacy.

Robotnicy!

Odczuwamy zapewne dotkliwie wszyscy nie normalne stosunki panujące u nas we wszystkich gałęziach przemysłu, które naszym zdaniem poprawić się mogą tylko wraz z wyrównaniem płac zarobkowych robotników.

My do tego zawsze dążyliśmy i dążymy, a w ostatnich czasach zwróciliśmy szczególniejszą uwagę na farbiarnie i wykończalnie zarobne. Tam ta nierówność płac dawała się najwięcej we znaki, tam też postanowiliśmy przede wszystkim przeprowadzić uzdrowienie stosunków.

I w znacznej części udało nam się to! Fabrykanci początkowo, nie rozumiejąc wła-

snego nawet interesu, kategorycznie wszelkie żądania odrzucili i zagrozili—lekautem.

Nie mamy o to do nich najmniejszego żalu, myśmy grozili strejkami, oni lokautem; ale dziwi nas to, że było to uczynione bez żadnego głębszego namysłu, że nie zastanowiono się nad wszystkimi słusznymi dowodami, jakie im przedstawiliśmy na poparcie swoich żądań. Zdrowa myśl przemogła jednak i przystąpiono do rokowań.

Zakończyły się one wczoraj, 13-go czerwca, wzajemnymi oczywiście ustępstwami, ale myśmy otrzymali najważniejszą rzecz, o którą podjęliśmy całą walkę, a mianowicie uchwalono wyrównać zarobki robotników bezwarunkowo do dnia 1-go października r. b., a narazie już (od 4-go czerwca) uzyskano częściowe unormowanie płac, a zatem w Łodzi dorosły mężczyzna zarabiać ma od 7 rb. 50 kop. do 7 rb. 60 kop., kobiety, dziewczyny i podrostki od 5 rb. 20 kop. do 5 rb. 30 kop. na tydzień, nie tyczy się to tych robotników, którzy obecnie już zarabiają więcej, lub pracują na akord.

Uzyskaliśmy pewną podwyżkę i zrobiliśmy jeszcze jeden krok na drodze pokojowego załatwienia zatargów jak to w ogromnej większości wypadków ma miejsce w krajach o wyższej kulturze krajach szczęśliwszych od naszego.

Tą drogą cięższą i trudniejszą może, lecz jedynie możliwą dążyć zawsze będziemy i tą drogą wprowadzić chcemy łódzkie życie robotnicze na normalne tory. Nie będziemy podejmowali walki, niszczącej obydwie strony, nie wyzyskawszy pokojowych środków.

Od was, robotnicy i robotnice, zależy tylko poprzez nasze usiłowania i tym sposobem przyczynić się do poprowadzenia klasy robotniczej do lepszej przyszłości.

Zarząd Stowarzyszenia

„Jedność”

Łódź, dnia 1-go czerwca 1907 roku.

Przekazy telegraficzne. Przekazy telegraficzne nie różnią się swym wyglądem od przekazów piennych przesyłanych pocztą. Blankiety te same białe, tylko urzędnik przyjmujący pieniądze na blankiecie odciska stempel «telegraficznie». Ztąd wynikają często pomyłki, urzędnik bowiem dwukrotnie wypłaca przekaz. Wobec tego jeden z urzędników łódzkiego biura pocztowego zwrócił się do naczelnika okręgu, aby wydał rozporządzenie drukowania przekazów dla telegraficznych przekazów na kolorowym papierze.

Projekt ten został przyjęty przed rokiem, ale wprowadzenie go w życie posuwa się zółwim krokiem, powodując różne większe i mniejsze omyłki, które ciążyą na kieszeni urzędników.

Ponieważ różnica kolorowego i białego papieru nie jest tak wielką, wartoby przyspieszyć tę konieczną inowację.

Z poczty. Dla ułatwienia kasyerom kontroli nad pieniędzmi zaprowadzono dla każdego na wzór bankowych kratki, tak, że obecnie na poczcie łódzkiej każdy kasyer ma swój przedział. Przedziały te są jednakże trochę zaciąsne.

Okólnik. Ministerium spraw wewnętrznych okólnikiem zawiadomiło gubernatorów w Królestwie Polskim, że obecnie w wielu miejscowościach zapanowało uspokojenie i ministerium uznaje za możebne znówu pozwolić na wydawanie urlopów urzędnikom policji i strażnikom.

Dymisja proboszcza. Na żądanie ministra spraw wewnętrznych, ks. Jana Żaka usunięto ze stanowiska proboszcza parafii Poczerna.

Fabryka paszportów. Tutejsze władze policyjne otrzymały z ministerium spraw wewnętrznych wskazówki, że wielu członków londyńskiego zjazdu socjalistów rosyjskich posiadało paszporty z podpisem gubernatorów z Królestwa. Władze przypuszczają, że w Warszawie lub w innym miejscu Królestwa istnieje fabryka paszportów zagranicznych.

Z kolei. Z rozporządzenia ministerium komunikacji polecono nie wprowadzać już nadal na kolejach 24-godzinne podziału czasu. Koleje zaś, które go już wprowadziły, mają go niezwłocznie skasować i przedrukować wszystkie rozkłady.

W sprawie niciarni. Przybyły z Petersburga mieszkaniowiec Łodzi p. S. komunikuje, że akcyonariusze niciarni postanowili przy łada okazji zamknąć fabrykę nici w Widzewie, a następnie wszystkie maszyny przenieść pod Petersburg i tam o-

tworzyć fabrykę. Postanowienie powyższe zapadło z tego powodu, że przy obecnych wysokich wymaganiach robotników, przedsiębiorstwo to nie daje zysków.

Z fabryki Towarzystwa akcyjnego L. Geyera. Strejk w farbiarni i wykończalni akc. Towarzystwa L. Geyera trwa w dalszym ciągu. Robotnicy tych oddziałów w liczbie 500 nie chcą powrócić do pracy, dopóki nie otrzymają żądanej podwyżki.

Wczoraj znów do administracji fabrycznej zgłosili się delegaci robotników farbiarni i apretury oświadczając, iż robotnicy zgodzą się na powrót do pracy, jeśli zarząd Towarzystwa zgodzi się na podwyżkę płacy zarobkowej w stosunku 15%.

Skutkiem tego strejku pod wpływem strejkujących urządzili bezrobocie zajmujący się przewożeniem surowego towaru z tkalni do drukarni. Strejkujący zaś nie pozwalają pracownikom tkalni spełniać tej czynności. Wobec tego tkalnia obecnie zawałona jest surowym towarem; wkrótce zabraknie całkiem miejsca. Zachodzi obawa, ażeby tkalnia nie stanęła za 2 lub 3 dni.

Ponieważ z pracą w tkalni łączy się i ruch w przędzalni, przeto i ta ostatnia może także stanąć.

Obecnie więc strejkują 500 robotników apretury i farbiarni i 20 zajmujących się przewożeniem surowego towaru z tkalni.

Jeśli do dnia 22 b. m. nie nastąpi powrót do pracy strejkujących, to fabryka może być zamknięta na czas dłuższy, pozbawiając zarobku przeszło 3,600 robotników.

Osobiste. Dowiadujemy się, że dyrektor kolei elektryczne miejskiej, inżynier Józef Witkowski, bawiąc w Warszawie, poważnie zaniemógł.

Wyciągi na Pogotowie. Pogotowie ratunkowe, utrzymywane prawie wyłącznie ofiarnością publiczną łódzian, tak bardzo potrzebuje obecnie zasiłku, że każda zabawa lub widowisko na jego korzyść urządzone bez nawoływań powinno znaleźć gorące i szerokie poparcie, niema bowiem niewątpliwie w naszym mieście ani jednego dziś człowieka, któryby nie rozumiał jakim dobrodziejstwem dla miasta jest doraźna pomoc lekarska i jaką doniosłą służbę obywatelską pełni „Pogotowie ratunkowe”.

To też niezawodnie i wyciągi konne sportsmenów łódzkich zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę na torze urządzone w majątku p. Oskara Kindlera, o kilka minut drogi od linii kolejki elektrycznej podjazdowej Łódź-Pabianice przystanku Ksewerów cieszyć się będą zupełnym powodzeniem.

Wyciągi rozpoczną się o godzinie 4-ej po południu bez względu na stan pogody a program ich zapowiada wyciągi płaskie i z przeszkodami oraz 8-mio wiorstowy wyciąg myśliwski.

Na torze wyciągowym po obu stronach trybuny sędziowskiej urządzone będą miejsca siedzące w cenie po rb. 2 w pierwszych i po rb. 1 kop. 50 w dalszych rzędach. Miejsca stojące po za ogrodzeniem po kop. 30.

Za wjazd powozów wewnątrz toru pobierać się będzie po rb. 2 i od osób siedzących w powozie oprócz woźnicy po rb. 1. Za wjazd konno po rb. 1. W pobliżu trybuny urządzone będzie bufet.

Bilety do godziny 12-ej w południe w niedzielę sprzedawane będą: w cukierni A. Roszkowskiego, w restauracji hotelu Manteuffla i do soboty wieczorem w księgarni Horna (ul. Piotrkowska nr. 147)—później w trzech kasach przy torze wyciągowym.

Nabożeństwo. W niedzielę, dnia 16-go b. m. w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, o godzinie 7-ej i pół zrana będzie odprawiona Msza Święta na intencję zgromadzenia czeladzi szewckich.

Zapóźnieni. Dziś o godzinie 10-ej rano kilka szkół elementarnych miejskich było w kościele św. Krzyża na nabożeństwie odprawionem na zakończenie roku szkolnego.

Rewizje i aresztowania. Wczoraj o godzinie 4^{1/2}, po południu, wojsko, żandarmerja i policja otoczyli fabrykę wyrobów wełnianych Landau i Welle przy ulicy Kałnej № 6, gdzie dokonano rewizji, która trwała do godziny 7 wieczorem. Po skończonej rewizji aresztowano 14 robotników, z których trzech osadzono w więzieniu przy ulicy Długiej, a jedenastu w więzieniu przy ulicy

Nowo-Cegielnianej.

Nazwiska aresztowanych: 21-letni Józef Krystek (Krótka 82, Bałuty), 19-letni Szczepan Wiczorkiewicz (Rógowska, dom Radnera), 19-letni Stanisław Duda (szosa Pabianicka), 20-letni Antoni Krupa (wies Chojny), 21-letni Mikołaj Kubiak (Stare Chojny), 19-letni Józef Dreger (Stare Rokicie), Bolesław Kubiak (Zarawska 28), 19-letni Rafał Buki (Sosnowa 5), 18-letni Szymon Baruch Braun (Krucza 6), 21-letni Józef Olczak (Nowe Chojny), 21-letni Roman Michalski (Brusy), wszyscy ci zostali osadzeni w więzieniu przy ulicy Nowo-Cegielnianej, zaś: 23-letni Ludwik Haertig (Wólczańska 230), 19-letni Edmund Bertram (Nowe Chojny) i Henryk Gąsiorowski (Placowa 9) — w więzieniu przy ul. Długiej.

— Dziś w nocy o godzinie 2 żandarmerja, policja i wojsko na rogu ulicy Zachodniej i Konstantynowskiej zatrzymali dwóch przechodniów, których aresztowali. Jak się okazało, byli to 21-letni Franciszek Placek (Suwalska 11) i 19-letni Ludwik Słupecki (Sosnowa 16).

Do Petersburga przybył z Kijowa naczelnik kraju, W. Suchomlinow. Pojechał z nim zarządzający kancelaryą, A. Niewierow i kilku urzędników wojskowych. Jak donosi «Dziennik kijowski», jednocześnie do Petersburga wezwani zostali generał-gubernator odeski, Kaufbars i niektórzy gubernatorowie. Na wspólnej naradzie, jaka odbędzie się w Petersburgu, opracowane będą ogólne środki walki z rozruchami rolnymi. Narada ta ma mieć ogromne znaczenie.

Z fabryki akc. Tow. I. K. Poznańskiego. Na posiedzeniu delegatów, złożonej z 22 osób, wybranych z pośród robotników akc. Tow. I. K. Poznańskiego, z udziałem obywatela Walentego Kamińskiego, oraz adwokatów przys. Augusta Raubala i Piotra Kona, zredagowano rezolucję, którą komisja wysłała do zarządu fabryki w Berlinie. W rezolucji tej wyrażono oświadczenie ogółu robotników, iż dążeniem ich będzie, aby praca w fabryce szła normalnie aby panował porządek, przy czem zapewniają, iż tłumić będą terror i walczyć z panującą anarchią. Rezolucję tę komisja delegatów wysłała do Berlina.

W obszernej deklaracji robotnicy najsolenniejsz przyrzekają, iż użyją wszelkich możliwych starań i zabiegów, aby praca ich wespół z fabrycznymi kierownikami mogła się odbywać zupełnie spokojnie, bezpiecznie i produkcyjnie. Między innymi naradzano się nad tem, czy jest możliwe na przyszłość danie przez robotników gwarancji w kwestyi zabezpieczenia życia dyrektorów. Wobec niemożności dania podobnej gwarancji, postanowiono jedynie w razie zażądania wydzierać z pośród siebie stałą straż dla dyrektorów.

P. M. S. Biblioteka Koła śródmieścia, Piotrkowska nr. 117, z dniem dzisiejszym zostaje oddaną do użytku ogółu. Zgłaszać się można codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 12 do 3 po południu. Członkowie P. M. S. płacą miesięcznie za czytanie 10 groszy, nieczłonkowie 1 złoty. Kaucji bibliotekarze nie wymagają, tylko zaświadczenie mieszkania, w którym stale przebywa czytelnik.

Loterya. Dziś w 3 dniu ciągnięcia V-ej klasy 188 loteryi klasycznej padły następujące wazniejsze wygrane:

40000 rb. nr. 10403.

10000 rb. nr. 11454.

4000 rb. nr. 6257.

2000 rb. nr. 16545, 18890, 20754.

1000 rb. nr. 21024.

400 rb. nr. 6354, 9462, 9480, 10056, 12176, 12499, 13390, 13505, 14615, 20930.

Z ruchu budowlanego. Tutejszy fabrykant p. Juliusz Kinderman zamierza wybudować wielki dom mieszkalny przy ul. Piotrkowskiej. Opracowanie planów powierzono budowlancemu Stebelkiemu. W teraźniejszym zastoju budowlanym fakt ten świadczy, że nie brakuje ludzi odważnych, którzy nie cofają się przed przedsiębiorstwem.

Ze Zduńskiej Woli. Wczoraj o godz. 6 rano w Zduńskiej Woli zabity został majster tkacki Werner, gdy szedł przez pole do fabryki.

Od strzałów rewolwerowych padły również pracujące w polu dwie kobiety oraz żydówca, niosąca mleko.

Zabójstwo to wywołało ogromne wrażenie w Zduńskiej Woli.

Władze wojskowe zarządziły rewizję i aresztowania.

Wyjazd delegatów. Dowiadujemy się, że adwokaci przysięgli pp. Kazimierz Rosman i Józef Lachmanowicz w dniu jutrzejszym wyjeżdżają do Berlina wraz z delegatami z fabryki I. K. Poznańskiego, w celu wzięcia udziału w konferencji.

P. M. S. Na zebraniu zarządu Koła Południowego P. M. S. wybrano na przewodniczącego p. inż. Henela, na zastępcę przew. panią Trepczyńską, na skarbnika p. L. Hirszberga, na zastępcę p. J. Stasiulewskiego, na sekretarza p. dr. E. Mittelstaedta, na zastępcę p. Komorowskiego, na bibliotekarza p. inż. St. Nakielskiego.

Kartofle. Kartofle na rynku łódzkim są bardzo drogie. Cena ćwiartki dochodzi do osmiu złotych; przyczyną po trochu ma być zopowiadający się nieurodzaj, o którym jednak w obecnej chwili wyrokować niema zasady, gdyż na gruntach niższych zwłaszcza w gubernii siedleckiej i lubelskiej nie dawno rozpoczęto sadzenie kartofli, które w zupełności mają czas dojrzewania i odłożenie się w ziemi.

O urodzaju więc wyrokować przedwcześnie.

Przyczynę drożyzny kartofli przypisać raczej trzeba brakowi dostawy — okoliczni włościanie i koloniści nie chcą narażać się na bezpłatny zabór tych kartofli przez ludzi dorabiających się lekką pracą!

Sprawy prasowe. Izba sądowa w Warszawie wyznaczyła na dzień 1-ty lipca trzy sprawy prasowe redaktora „Rozwoju” p. W. Czajewskiego. Dwie na zasadzie § 1,039 jedną z § 271 punktu 1.

Aresztowania. Matka aresztowanego Antoniego Jędrzejaka zaznacza, że syn jej był aresztowany w niedzielę o godzinie 3-iej po południu. Okoliczności aresztowania były następujące. Jędrzejak pracował początkowo w drukarni Wścieklicy, ale robota przy drukarni nie podobała mu się, więc ojciec pomógł mu wyuczyć się tkactwa. Od pewnego czasu Jędrzejak zostający bez miejsca, sea znalazł zajęcie w biurze, ale i to krótko trwało. Wśród tego przybył jakiś jegomość ofiarowując mu miejsce w fabryce Barucha, matka Jędrzejaka przyrzekła nawet pewne wynagrodzenie, którego jednak dobrodziej ów przyjęcia odmówił.

W kilka minut potem powrócił ów jegomość z policją i zabrał Jędrzejaka, oraz rewolwer będący jego własnością.

Jędrzejak należeć miał do stronnictwa narodowego.

Znalezione zwłoki. Dzisiaj o godz. 4 rano mieszkańcy domu № 5 przy ulicy Nowo-Zarzewskiej, w końcu podwórza pod parkanem zauważyli zwłoki mężczyzny, leżące w kałuży krwi. Jak się okazało przez podeszczenie gardła aż po same kręgi został zamordowany lokator tego domu 20-letni Stanisław Pirek, robotnik.

Pirek wczoraj wieczorem wyszedł do krownych, zamieszkałych przy ulicy Przejazd. Kiedy powrócił do domu stróż Antoni Wlazak nie umiał objaśnić. W mieszkaniu Pirek przez całą noc nie był. Kto spełnił zbrodnię i kiedy — nie zostało wyjaśnione.

Osobiste. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dr. Pieniążek był zmuszony wyjazd swój odłożyć.

Samobójstwo. Dzisiaj przed południem w areszcie przy III cyrkule odebrał sobie życie przez powieszenie jeden z aresztowanych.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu dnia wczorajszego uległo dwóch mężczyzn i trzy kobiety, z tych jedna osoba odwieziona została do szpitala i dwoje do mieszkań. Wszystkim doraźnej pomocy udzielił lekarze Pogotowia.

Ataki nerwowe. Na ul. Zakątnej nr. 32 Michalina Zasačka, robotnica, lat 18, dostała ataku nerwowego; takiemu samemu wypadkowi uległa na ul. Staro-Zarzewskiej Stanisława Kiełbasińska, robotnica, lat 20. W obydwóch wypadkach lekarze Pogotowia udzieliłi doraźnej pomocy.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. W nadchodzącą sobotę wieczorem trupa dramatyczna p. Stanisława Orlika odgra w teatrze Victoria bardzo wesołą i dowcipną farsę francuską „Posiedzenie nocne” z repertuaru teatru Nowości w Warszawie, grywaną tam z niesłabnącym powodzeniem kasowym, pomimo kilkudziesięciu przedstawień z rzędu.

Koncert. Na jutrzejszym własnym koncercie „Liry” w ogrodzie Grand-Hotelu chór męski odśpiewa: „Powitanie” — Spohra, „Pożegnanie lasu” — Mendelssohna i „Tajemnicę” — Galla, zaś chór mieszany „Groźną dziewczynę” — Moniuszki, „Serce” i „Gdy w czystym polu” — Galla, „Ustroń leśna” — Mendelssohna, „Ostatnią rolę” mel. irlandzka i „Kołysankę” — Kremsera. Resztę programu wypełni orkiestra p. Henninga, która cieszy się w Łodzi dużym powodzeniem. Ogród Grand-Hotelu będzie rześcicie iluminowany elektrycznymi lampionami, a dla zabawy służyć będą confetti.

Z WARSZAWY.

O obrazę członków komitetu cenzury. Sąd okręgowy na posiedzeniu onegdajszym rozpoznawał sprawę b. studenta uniwersytetu warszawskiego. Emila Witaszyńskiego, osk. o obrazę członków komitetu cenzury.

Rzecz się działa w dniu 21 marca 1905 r. P. W. przybył tego dnia do komitetu cenzury z prośbą o pozwolenie wydrakowania odpowiedzi jego na artykuł Suworina (o strejkach studentek, jako o przejawie jedynie lenistwa) bez uprzedniego ocenzurowania, które nastąpiłoby po wypuszczeniu książki na światło dzienne. Otrzymałszy żądanie złożenia podania piśmiennego z marką, W. oświadczył, że należy mu bardzo na pospiechu. Według zaś ustawy, usna prośba zupełnie tu wystarczy, zmuszony w rezultacie uledeż żądaniu cenzorów (którzy wówczas odbywali sesję i byli zgromadzeni w jednym pokoju), W. zapytał, kiedy może zapasć decyzja komitetu. — Za tydzień — brzmiała odpowiedź. Niezadowolony z tego terminu W. zaklął: „a bodajby was... z waszemi prawami.”

Badany na sądzie, czy przyznaje się do winy, W. oznajmił, że nie miał zgoła zamiaru obrazić kogokolwiek z cenzorów, a zaklął tylko w rozdrażnieniu.

Sąd okręgowy uznał W. za winnego wymownienia obraźliwych wyrazów bez zamiaru ubliżenia cenzorom i skazał go na 10 rb. grzywny.

* Świętokradztwo.

Zakrzystyan kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus zauważył, iż drzwi jej są otwarte.

Niebawem okazało się, iż niewiadomi złoczyńcy w ciągu nocy za pomocą dobranego klucza otworzyli kaplicę i zrabowali dwie puszkisrebrne do komunikantów, oraz kielich mszalny. Następnie rozbili puszkę do ofiar, z której zabrali około 180 rubli, oraz z szuffady trochę drobnej monety.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w poczytnym piśmie kilku słów sprostowania.

W „Rozwoju” z dnia 11/VI w nr. 126 w sprawozdaniu z zebrania Koła kolejowego wymieniono moje nazwisko w kwestyi p. Eulenfelda. Ja, jako wybrany w nieobecności i bez zgody mojej, zaszczytnego mandatu zrzekam się.

M. Grzegorzewski.

Łódź, d. 12 VI 1907.

*) Prawdopodobnie p. Grzegorzewski zapomniał, że uchwała zapadła w jego obecności.

Sprawozdawca J. R.

Szanowny Panie Redaktorze!

Sprawozdawca „Rozwoju” w nr. 126 w artykule o nadzwyczajnym posiedzeniu Koła pracowników dr. żel. fabr.-łódzkiej zrobił wzmiankę, jakoby posiedzenie Koła odbyło się w obecności 100 członków, co właśnie jest mylnie, gdyby tak było, posiedzenie nie byłoby prawomocne.

Kart zapraszających na zebranie wydano wszystkim członkom Koła 252, nieczłonkom 320. Na liście obecności zapisało się członków 174 i pozostało na posiedzeniu nieczłonków 106, a zatem na zebraniu było 280, a nie 100, jak twierdził sprawozdawca.

O godz. 6 wieczorem (zmiana nocnych dyżurów) z powodu zajęć służbowych nieznaczna liczba członków Koła (17) była zmuszona przed czasem opuścić zebranie.

Na posiedzeniu Koła przyjęto w poczet członków 45 kandydatów, co razem wynosi 297 członków Koła.

Mam zaszczyt najuprzejmiej prosić Szan. Pana Redaktora o zamieszczenie niniejszego sprostowania w poczytnym swem piśmie.

Pozostaję z należnym szacunkiem:

Przewodniczący Koła pracowników dr. żel. fabr.-łódzkiej, na ogólnym zebraniu w dniu 9 czerwca r. b.

Zołędowski.

Łódź, 13/VI—1907.

W chwili zagażenia posiedzenia na liście obecności członków figurowało 125 nazwisk i liczba ta była dostateczną do rozpoczęcia obrad. Nieczłonków zaś było o wiele więcej. a dowodem tego, że nie tylko łozę na parterze i pierwszym piętrze, w których siedziało lub stało po 8 do 20 osób, ale również i krzesła oraz część galerii były zajęte przez obecnych. Można więc było przypuszczać, iż w zebraniu brało udział około 600 osób. P, przewodniczący przypomni sobie zapewne, że po nieuznaniu żądań pewnej grupy kolejarzy, na sali pozostała tylko mała garstka członków. Czy tam było stu, czy mniej jeszcze, spierać się trudno; ani ja, ani p przewodniczący osób pozostałych na sali nie liczyliśmy.

Sprawozdawca I. R.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu braku czasu, powierzonego mi mandatu w sprawie p. Eulenfelda nie przyjmuję.

Z poważaniem
Konduktor: Dąbrowski.

Łódź, 14/VI—1907.

Szanowny Panie Redaktorze!

We wczorajszym numerze „Rozwoju” umieszczona została wzmianka o zamierzonej jakoby przez nas rozszerzeniu fabryki. Otóż nie mamy zamiaru rozszerzać naszych zakładów, chcemy jedynie zastąpić nasze stare maszyny parowe przez motory nowszej konstrukcji z zastosowaniem elektryczności.

W nadziei, że Szan. Pan Redaktor nie odmówi umieszczenia w poczytnym Jego piśmie powyższego sprostowania, pozostajemy

Z poważaniem
P. Pon. Leon Allart et C^{ie}.
J. Lamy. P. Sartoré.

Podając list powyższy, zaznaczamy, że nie mówiliśmy w naszym artykule o zwiększeniu produkcji, tylko o rozszerzeniu budynków i urządzeniu, które pocłażnę przeszło 150,000 rubli kosztów. Przep. Red.)

Z ostatniej poczty.

— Usilnie rozpowszechniane są pogłoski o nowem prawie wyborczem, które wyłącza od udziału w wyborach Królestwo Polskie i Kaukaz. Otóż z najwiarogodniejszego źródła dowiadujemy się, że pogłoski te są szerzone tendencyjnie, ażeby wyrzucić nacisk na Dumę, a w szczególności na polaków. Rząd pojmuję, jak byłby ryzykowny taki krok. Również są pozbawione prawdy pogłoski, jakoby po ogłoszeniu nowego prawa wyborczego hr. Witte miał otrzymać stanowisko premiera ministrów. Witte obecnie nie ma już żadnego wpływu, chociaż wielce się stara o jego odzyskanie.

— «Rus» dowiaduje się o ostatnich posiedzeniach rady ministrów, które odbywały się przez cztery dni z rzędu w zupełnej tajemnicy. Według tych informacji, rada pociępiesznie opracowuje projekt nowego prawa wyborczego. Cenzus wyborczy ma być znacznie podwyższony, zwłaszcza z wykształcenia i majątku. Od wyborów mają być wyłączeni obcoplemieńcy. W tej kategorii znajdzie się jakoby część Polski, Finlandya, część Kaukazu i Syberyi. Wybory będą odbywały się kurjami. W zebraniach gubernialnych będą brali udział obywatele wiejscy i włościanie. Miasta wybierają samoistnie. W miastach przyjęto formułę czterowyrazową. Prawo opracowywane jest na wszelki przypadek pod wpływem osób, które już upatrują następcę Stołypina w osobie Durnowo.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

Petersburg, 13 czerwca. Minister spraw zagranicznych, dając wyjaśnienia komisji budżetowej w przedmiocie wynagrodzenia konsulów w Mandżurji, między innymi oświadczył, iż początkowy pogląd na traktat portsmucki jako na rodzaj zawieszenia broni, obecnie przeszedł na grunt zapewnienia stałego pokoju między Rosją a Japonią. Pokojowi nie nie zagraża, nastrój pokojowy jest trwały, stosunki handlowe są zawierane, nie wyłączając poważnych ich następstw. Analogiczny kierunek panuje we Francji. Konsulaty rosyjskie w Mandżurji będą nowym organem stosunków z Dalekim Wschodem, z wyłączeniem systemu przemocy ze strony Rosyi, co zapewnia innym mocarstwom możliwość wspólnej pracy z Rosją w sprawach, odpowiadających ogólnej polityce. Minister wreszcie oświadczył, że wcale nie myśli zachowywać ścisłych tajemnic polityki zagranicznej, gdyż,

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich

Stan rachunków na dzień 31 maja 1907 r.

Stan czynny.

Gotowizna w kasie	221,251 93
Rachunek warunk. w Banku Państwa	78,246 09
Specyalne r-ki bież. pod zast. papier. publ.	272,144 77
Skup weksli conajmniej z 2 podpisami:	
a) weksle na Łódź	2,937,889 12
b) „ na inne miejscowości	1,166,502 72
c) „ redyskont. w B-ku Państwa	34,899 41
Weksle do inkasa	4,139,291 25
Weksle do inkasa	57,074 40
Pożyczki pod zastaw papier. publicz.	
Korespondenci „Nostro“:	
a) sumy do rozporząd. T-wa	1,699,486 39
b) weksle u korespondentów	276,937 13
Korespondenci „Loro“	
sumy do rozporząd. T-wa	504,041 45
Papiery publiczne Towarzystwa	408,800 50
Papiery publiczne kapitału zapasowego	194,268 47
Nieruchomości	60,000 —
Ruchomości	7,340 09
Weksle protestowane	26,192 72
Sumy przechodnie	106,990 30
Koszty handlowe	41,752 79
Suma	7,993,818 28

Stan bierny.

10% udziały członków	1,209,400 —
Kapitały na lokacyi	
a) od członków	1,083,294 19
b) od osób postronnych	4,814,890 36
Kapitał zapasowy	5,898,184 55
Kapitał zapasowy	228,813 48
Korespondenci:	
Sumy do rozporz. kosp. „Nostro“	7,173 93
Sumy do rozporz. kosp. „Loro“	160,778 03
Różni kredytorzy	167,951 96
Redyskonto w B-ku Państwa	81,435 64
Procenty	34,899 41
Procenty	216,080 67
Kasa przezorności urzędników T-wa	61,432 65
Sumy przechodnie	89,625 73
Niepodniesiona dywidenda za 1905 r.	5,955 25
0,216% podatek skarbowy	38 91
Suma	7,993,818 28

965-1

Na dochód

Sal zajęć komitetu przeciwbębraczego

W MIEJSKIM
OGRODZIE
przy
ul. NIKOŁAJEWSKIEJ

W NIEDZIELĘ
dnia 16 czerwca r. b.
o godzinie 2-jej
po południu

ZABAWA OGRODOWA.

Dla biorących udział 10 niespodzianek: krowa, maszyna do szycia, zegarki i t. p.

Confetti. Kinematograf.

Ze współudziałem ORKIESTRY NAMYSŁOWSKIEGO.

Cena biletu mającego prawo do niespodzianek dla dorosłych 25 kop., dla dzieci 15 k.

908-2

Zarząd i Kasy pogrzebowej w Radogoszczu

zaprasza członków na

Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w niedzielę 16 czerwca o 2-jej po południu w domu nr. 6 przy Rynku Bałuckim.

W razie nieprzebiecia dostatecznej liczby członków, Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie, dnia 20 b. m. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

964-1

Prezes.

Berlitza

Kto się uczy języka podług

Metody Berlitz

oszczędza sobie Trudu, Czasu, Pieniądzy.

Próbne lekcje są bezpłatne i nie wchodzi w rachunek.

Metodę Berlitz i podręczniki wyróżniono następującymi nagrodami: Wszechświatowa wystawa w Paryżu 1906 r. 2 złote medale i 2 srebrne, Zurich 1902 złoty med., Lille 1902 r. złoty medal, wszechświatowa wystawa w St. Louis 1904 wielki medal, Lutich 1905 wielki medal.

Angielski, Francuski, Niemiecki, Włoski, Rosyjski, Holenderski. — Szczegółów udziela:

Dr. fil. G. KUMMER, Widzewska 106a m. 5.

Przyjmuje od g. 11-1 r., od 2-4 p. p. i od 8-10 wiecz.

963

Metoda

MLECZARNIA
dóbr **Paprotnia i Walewice**
poleca świeże dwa razy dziennie
mleko wyborowe
również masło i śmietanę.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
958-3-1 **Nikołajewska № 89.**

ZEGARNISTRZ
ARTUR KLOETZEL
Piotrkowska 122
obejmuje nakręcanie zegarów w fabrykach i domach prywatnych, a także reperacye.
960-1



Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud.
panie od 5-6. 637r294

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-200

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.

Przyjmuje od g. 8 1/2-1 rano i od 5-8, panie od 4-5. 1070-r-59

Dr. G. Weissberg

OKULISTA

powrócił.

DZIELNA № 7. 925-6-6

Dr. S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje od g. 8-11 1/2, rano, od 5-8 1/2, wiecz. 469-r-224

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-jej do 1-jej rano i od 4 do 6 po poł.

Dr. B. Rejt

ulica ŚREDNIA Nr. 5. 149r76

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 2-6 po poł. 1141r76

Dr. Rosenblatt

specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Piotrkowska 35 1586-r-79

przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł. w niedziele od 10-11 r. i 2-4 po poł.

Dr. med. W. KOTZIN

ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje analizy płucnicy, moczu, krwi, wydzielnin ropnych i t. d. 876-r od godz. 9 1/2-10 1/2 i od 4-6.

Dr. Wład. Schoeneich

Lekarz szpitala Anny-Maryi dla dzieci

choroby dzieci

mieszka obecnie **WIDZEWSKA 86**

naprzeciwko ogrodu Mikołajewskiego przyjmuje od 8-9 rano i od 4-6 popoł. 493-r-27

Lekarz szpitala Anny-Maryi

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Widzewska 106A (koło Głównej)

choroby dzieci i wewnętrzne

Od g. 1-jej do 2-jej i od 6 do 9-jej wiecz. w niedziele i święta o 8-jej rano. 205-r-49

Jest do wynajęcia

sklep, pokój i kuchnia

od 1 lipca. Ulica Piotrkowska nr. 185, wiadomość u stróża. 959-2-1

Do wynajęcia

4 pokoje z kuchnią

od 1 lipca, front 2 piętro, Piotrkowska 271. 943-3-3

W NIEDZIELE

dnia
16 Czerwca 1907 r.

Na rzecz
Łódzkiego żydewskiego Towarzystwa Dobroczynności
oraz Sekcyi Pielęgowania Chorych (Bykur Cholim)

odbędzie się **Zabawa Ogrodowa** w HELENOWIE

w połączeniu z Loteryą fantową.

Początek o godz. 3-ej po południu.

Wejście 40 kop., dla dzieci 20 kop.

W dniu 18 czerwca r. b. o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się
nadzwyczajne walne zgromadzenie
członków Stowarzyszenia pracowników Notaryatu miasta Łodzi
w lokalu tegoż stowarzyszenia przy Nowym Rynku nr. 6, o czym zawiadania
ZARZĄD.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Rozpatrzenie ustawy kasy pożyczkowo oszczędnościowej przy Stowarzyszeniu i upoważnienie Zarządu do wyjednania jej zatwierdzenia.
- 3) Rozpatrzenie materiału do regulaminu.
- 4) Wnioski.

949-2-1

ZARZĄD szkół handlowych w Zgierzu
7-o kl. męskiej i 4-o kl. żeńskiej.

podaje do wiadomości publicznej, że egzaminy wstępne do wszystkich klas szkoły męskiej, rozpoczną się w dniu **15 czerwca r. b.**, do szkoły zaś żeńskiej i powtórne do szkoły męskiej odbędą się po wakacjach poczynając od d. **2 września 1907 r.**

Po wakacjach Zgierska szkoła handlowa męska otwiera klasę VI-tą. Podania należy składać codziennie w kancelarii szkolnej w godzinach rannych, do 1-ej po poł. 867-53

Helenów.

W niedzielę dnia 16 czerwca

Koncert poranny

orkiestry smyczkowej pod dyrekcją Edwarda WEBERA.

Początek o godzinie 6-ej.
Wejście 15 kop. i 5 kop.

Zawiadomienie.

Łódzkie Towarzystwo „Talmud Tora”.

Zapisy uczniów do nowo otworzonej szkoły tkackiej przyjmuje kancelarya Towarzystwa (Średnia 46/48) do 15-go lipca r. b., w dni powszednie od 2-ej do 4-ej po poł. Kurs szkoły 3 letni. Wpis wynosi rub. 40 rocznie, przyczem niezamożni i pilni uczniowie mogą korzystać z ulg. Od kandydatów wymaganiem jest świadectwo ukończenia 3 ch klas średniej lub 2 ch klas miejskiej szkoły początkowej (z 6 letnim kursem. Nieposiadający świadectwa mogą złożyć przy szkole odpowiedni egzamin. 938-3-1

NAJLEPSZY KRAJOWY WĘGIEL dla opalu domowego (kostkę I i kostkę II)

polecają **A. O. Teschich i S-ka**
Widzewska 62.

946-4-3

W tłoczni «Rozwoju», Przejazd № 8.

Spółka Mleczarska
ZIEMIEN ŁĘCZYCKICH

z dniem 1 Lipca posiada do zbycia mleko z dostawą do sklepów i zakładów przemysłowych. Szanowni raflektanci raczą się zgłaszać

S. Kochanowski, Widzewska 89.
Telefon 965.

Z dniem 14 Lipca interes nasz znajdować się będzie w domu przy ulicy **Andrzeja № 7.** 926-12-2

Telefon № 799.

Wiedeńska Remiza

poleca Sz. Publiczności

eleganckie pojazdy do wycieczek, na śluby i t. p.

Ceny przystępne.

Ul. Benedykta № 16.

Telefon № 799

952-3-2

KOS-

tyumy wiosenne z najmodniejszych angielskich materyałów od rubli 16. Wiosenne i letnie palta w najnowszych fasonach od rb. 11.50. Kos-tyumowe spódniczki od rubli 4.50. Haweloki z modnego materyału od rb. 10.50. Dziecinne paltociki od rb. 9. Bluzki jedwabne w modnych fasonach i materyałach od rb. 4.50 do 16.50, w oddziale damskim u

EMILA SCHNECHLA

Łódź, Piotrkowska 98.
Warszawa, Marszałk. 130

OGŁOSZENIE.

Mając na celu zlikwidowanie w dniu 1 lipca now. stylu 1907 r. mojej mechanicznej tkalni, przy ul. Wólczańskiej 123, znajdującej się obecnie w dzierżawie u p. Speishändlera, podaję do ogólnej wiadomości, że ktokolwiek ma u mnie rachunki, należności, dla uregulowania ich niech się zgłasza do mnie, lub do mego syna na ul. Wólczańskiej 131 II, najdalej do dnia 30 czerwca now. stylu 1907 roku. Zaznaczam, że wszelkie opóźnione reklamacje, uważane będą za bezpodstawne. 941-3-3

Emil Lindemann.

Wyjeżdżając sprzedaję natychmiast tanio **urządzenie kilku pokojów, lampy i fortepian.** Pasaż Meyera 5, m. 3, od 10 do 5-ej. 897-10-0

!Jedność!

Niniejszem podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że termin podawania skarg o dwutygodniowe wynagrodzenie upływa w dniu 24 czerwca r. b. **Zarząd Stow. zawod. „Jedność” w Łodzi.** 956-3-2

Od 1-go lipca potrzebne mieszkanie, złożone z

2-3 pokojów i kuchni

w porządnym domu w centrum miasta. Łaskawe oferty sub S. W. składać w Adm. „Rozwoju”. 945-3-2

Student uniwersytetu w Nancy we wyższej Szkole Handlowej w Łodzi, poszukuje od 10 lipca kondycji na wsi lub na wyjazd. Specyalność matematyka, języki: polski, rosyjski, francuski, mniej niemiecki. Wiadomość w kancelaryi Pogotowia ratunkowego w Łodzi. 912-6-4

Poszukuje się osoby

inteligentnej na wyjazd do dwójga dzieci. Wiadomość Mikołajewska 29 m. 6, od 11 do 1-ej. 951-3-3

Fortepian

mały czarny w dobrym stanie i garnitur salonowy kryty czerwonym piżmem tanio do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 191 na parterze w oficynie 1-e wejście z lewej strony. 935-3-3

Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**